

MICHAŁ PSZCZÓŁKOWSKI (Toruń)

Z DZIEJÓW BUDOWY TORUŃSKIEGO KAMPUSU UNIWERSYTECKIEGO 1967–1973

Słowa kluczowe: *kampus; Uniwersytet Mikołaja Kopernika; architektura; Toruń; XX wiek*

Już w pierwszych miesiącach po zakończeniu drugiej wojny światowej obserwuje się ożywioną działalność w zakresie odbudowy i rozwoju infrastruktury szkolnictwa wyższego. Zarówno w krajach zachodnich, jak i „bloku wschodnim” formułowano opinie, że od stopnia wykształcenia społeczeństwa zależy odbudowa ze zniszczeń wojennych oraz przyszłość świata¹. Wymogi stawiane nowoczesnej nauce i dydaktyce w okresie powojennym mogły być realizowane wyłącznie w nowych, wyspecjalizowanych obiektach. Wraz z postępującą specjalizacją poszczególnych dyscyplin wiedzy rosły wymagania przestrzenne szkół wyższych, nieraz przekraczające powierzchnię śródmiejskich *cities*², szczególnie w odniesieniu do dużych uczelni w małych miastach (Würzburg, Karlsruhe). Prowadziło to do rezygnacji z lokalizacji śródmiejskiej na rzecz bardziej atrakcyjnej perspektywy, zainicjowanej jeszcze przed wojną: inwestycji w strefie podmiejskiej bądź poza miastem, a więc na wolnym terenie, w powiązaniu z krajobrazem oraz z możliwością swobodnego rozwoju przestrzennego. Taka lokalizacja pozwalała na kompleksowość wszystkich funkcji uczelni – dydaktyczno-naukowych, mieszkaniowych, kulturalnych i rekreacyjno-sportowych, stwarzając przy tym unikalną szansę wypowiedzi architektonicznej przy projektowaniu i realizacji uniwersytetu jako całości.

Popularność kampusów osiągnęła w okresie powojennym skalę ogólnoświatową. W Wielkiej Brytanii adaptowano ten typ we wczesnych latach sześćdziesiątych, co wiązało się z falą tzw. *new universities* (Bradford, Sussex, York, East Anglia, Essex, Warwick, Lancaster, Bath, Loughborough). W tym samym czasie nastąpiło

¹ Por. m.in.: *Manifest Polskiego Komitetu Wywolenia Narodowego*, Dziennik Ustaw, 1944, nr 1, poz. 1: „jednym z najpilniejszych badań PKWN będzie na terenach oswobodzonych odbudowa szkolnictwa [...], zaś polska inteligencja, zdziesiątkowana przez Niemców, a zwłaszcza ludzie nauki i sztuki, zostaną otoczeni opieką”.

² Z niemieckich obliczeń wynikało, że powierzchnia przeznaczona dla uczelni kształcącej 10 tysięcy studentów powinna wynosić 150 ha; P. Conradi, H. Linde, *Probleme bei der Planung von Hochschulen*, Bauen + Wohnen, Jg. 14: 1964, Nr. 8, s. 295.

upowszechnienie kampusu w krajach skandynawskich (Roskilde, Oslo, Lyngby, Lükoping), RFN (Bochum, Konstancja, Ulm, Ratyzbona), Francji (Orlean, Dijon, Bordeaux). Często decydowano się na rozwiązania częściowe, to jest ograniczone do obiektów dydaktyczno-naukowych i administracyjnych (Odense, Besançon, Delft) bądź tylko mieszkaniowo-socjalnych w postaci „osiedli studenckich”, nie-raz zaspokajających potrzeby kilku uczelni (Stuttgart, Trondheim, Louvain, Sztokholm, Kraków). Zdarzały się też inicjatywy kompleksowe w skali miejskiej, polegające na wspólnym planowaniu kompleksów akademickich i ośrodków przemysłowych. Wiele kampusów powstało w Stanach Zjednoczonych – kraju o najdłuższej tradycji tego założenia, a także w państwach Trzeciego Świata (Hawana, Meksyk, Bogota, Brasilia, Caracas, Akra, Ibadan, Lusaka). Były to prestiżowe inwestycje o ambitnej architekturze, wielkim nakładem kreowane na pomniki narodowej kultury jako dowód intelektualnej samodzielności młodych państw, powstałych po rozpadzie systemu kolonialnego. Podatnym gruntem okazały się wreszcie kraje socjalistyczne³. Typ kampusu odpowiadał ideologii ze względu na „komunizację” społeczności studenckiej, co ułatwiało kontrolę nad środowiskiem młodym i światłym, w związku z czym niespokojnym i potencjalnie niebezpiecznym.

Rozwiązanie w typie kampusu miało szereg zalet. Należały do nich względy ideologiczne (humboldtowska jedność nauczania i badań, ucieleśnienie idei *universitas* jako instytucji niepodzielnej i powstałej w jednym miejscu), perspektywa nieskrępowanego rozwoju przestrzennego, a więc prawidłowe warunki pracy, izolacja od zgiełku śródmieścia, kontakt z naturą, wreszcie mniejszy koszt terenów w porównaniu ze strefą śródmiejską. Połączenie wszystkich funkcji ułatwiało pracę administracyjną oraz sprzyjało interdyscyplinarności systemu naukowo-dydaktycznego, odciażyło obszar śródmiejski, wreszcie przyczyniało się do rozwoju kontaktów i więzi w środowisku akademickim⁴.

Pierwszą, kompleksową realizacją kampusu akademickiego na gruncie polskim jest tzw. miasteczko uniwersyteckie w Toruniu.

Wszelchnica toruńska została założona wkrótce po zakończeniu działań wojennych: 24 VIII 1945 r. Rada Ministrów zdecydowała o utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika⁵. Jeszcze przed wybuchem wojny, w trakcie starań o powołanie uczelni wyobrażano sobie, że będzie to zwarty zespół nowo wzniesionych, a przynajmniej przejętych gmachów. Zdawano sobie sprawę, że obiekty zlokalizo-

³ Por. W. Queck, *Einige Probleme des Hochschulbaus in der Sowjetunion*, Deutsche Architektur, Jg. 20: 1971, Nr. 4, s. 245.

⁴ S. Vassal, *Les nouveaux ensembles universitaires françaises*, Annales de Géographie, An. 78: 1969, no. 2, p. 136; S. Wehle-Strzelecka, *Kształtowanie struktury przestrzennej wyższej uczelni w powiązaniu z miejskim organizmem*, Życie Szkoły Wyższej, R. 25: 1977, nr 4, s. 44; H. Aminde, *Hochschulen als Gegenstand der Stadt- und Regionalplanung*, [in:] *Hochschulplanung. Beiträge zur Struktur- und Bauplanung*, Bd. 4, hrsg. v. H. Linde, Düsseldorf 1969, s. 71; A. Znojkiwicz, *Lokalizacja wyższej uczelni*, Architektura, R. 25: 1971, nr 6, s. 195; idem, *Problemy lokalizacji wyższej uczelni*, Studia + Projekty, R. 1: 1977, nr 1, s. 54.

⁵ *Dekret z dnia 24 sierpnia 1945 r. o utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Dziennik Ustaw, 1945, nr 34, poz. 208.

wane w centrum miasta są pozbawione perspektyw rozbudowy i mogą zaspokoić jedynie doraźne potrzeby. Trudna rzeczywistość powojenna nie spowodowała zaniechania dążeń do zgrupowania całego kompleksu w jednym miejscu, wzorem amerykańskich kampusów. Zalety takiego rozwiązania z urbanistycznego punktu widzenia dostrzegały również władze miejskie. W 1945 r. wytypowano dla uczelni zespół budynków poseminaryjnych przy Sienkiewicza⁶, a rok później uchwalono projekt budowy imponującego „miasteczka akademickiego” – w ciągu 5 lat na 15 ha gruntów na Bielanych miał powstać zespół gmachów dydaktycznych i mieszkaniowych⁷. Zdaje się, że projekt ów pozostawał w związku z fantastyczną wizją założenia uniwersyteckiego, opublikowaną w tym czasie na łamach „Głosu Demokratycznego”⁸. Położony na Bielanych wyimaginowany uniwersytet toruński miał się składać z monumentalnych gmachów ogólnouniwersyteckich, gigantycznych wydziałów, obiektów mieszkaniowo-socjalnych dla studentów i pracowników, a także lotnisk, ogrodu zoobotanicznego, szpitala i zespołu sportowo-rekreacyjnego. Oszałamiająca kreacja wyobraźni dziennikarskiej musiała się wiązać ze znajomością założeń zagranicznych, zawiera bowiem wszystkie zasadnicze cechy amerykańskiego kampusu: obrzeżną lokalizację w stosunku do miasta, pełen program funkcjonalny, istotną rolę zieleni i terenów rekreacyjno-sportowych. Ponadto autor zwrócił uwagę na problemy wynikające z lokalizacji uczelni w przejmowanych budynkach śródmiejskich, a zwłaszcza niefunkcjonalność tych obiektów. Jest to zatem pierwszy na gruncie polskim, choć dość specyficzny głos zabrany w kwestii lokalizacji nowoczesnej uczelni. W ówczesnej sytuacji gospodarczej realizacja takiego zamierzenia ze środków państwowych była mało realna, zamysłano jednak, że finanse mogłyby pochodzić z datków amerykańskiej Polonii⁹. Niestety, rodacy za oceanem nie spełnili pokładanych nadziei, bo realizacji nie doczekał się nawet zmodyfikowany plan inwestycyjny z lat 1947–1948, ograniczony do kilku gmachów¹⁰. Na papierze pozostał też projekt budowy osiedla dla profesorów na tzw. Starych Bielanych¹¹.

Motywy budowy „miasteczka” czy „osiedla akademickiego” przewijał się jednak z biegiem lat coraz częściej, co wynikało z rosnących potrzeb lokalowych. Zagadnienie dzielnicy uniwersyteckiej było poruszane na szczeblu miejskim w 1951 r.¹², jednak ostatnie lata rządów ekipy Bolesława Bieruta nie były sprzyjającym okresem na realizację tak dużej inwestycji. W okresie popaździernikowym podjęto kolejną próbę. Perspektywy wydawały się obiecujące: idea założenia uniwersyteckiego została uwzględniona w pierwszym po wojnie planie ogólnym zagospodarowania

⁶ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), Akta Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego w Toruniu (dalej cyt. AMRNiZM), sygn. 56, k. 12 (1945 r.).

⁷ Ibid., sygn. 57, k. 13–17 (1946 r.).

⁸ St. Mat., *Wizja miasta uniwersyteckiego*, Głos Demokratyczny, R. 1: 1946, nr 6, s. 7.

⁹ J. Belkot, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1945–85*, Toruń 1986, s. 52.

¹⁰ Por. *ibid.*, s. 52–53.

¹¹ Por. APT, Akta budowlane miasta Torunia, sygn. G-846, k. 175, 185 (1948 r.).

¹² Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (dalej cyt. AUMK), Akta Rektoratu, sygn. R-124, k. 7–8 (1951 r.).

przestrzennego miasta z 1957 r. Zespół złożony z wydziałów, rektoratu oraz domów studenckich miał być zlokalizowany nad Wisłą, w bezpośrednim sąsiedztwie Starówki. Niskie bryły na pierwszym planie, skonstrastowane z luźną zabudową rozrzuconą wśród zieleni i dominantą architektoniczną gmachu klubowo-teatralnego miały stanowić rozwinięcie panoramy staromiejskiej¹³. Plany nie doczekały się realizacji pomimo zatwierdzenia przez Wojewódzką Radę Narodową w Bydgoszczy, kontrowersje wzbudziła bowiem lokalizacja – uznano, że uczelnia powinna być odizolowana od śródmiejskiego zgiełku.

Od tej pory skoncentrowano uwagę na obrzeżach miasta, a zwłaszcza na Bielanych, położonych na północno-zachodnich peryferiach. Był to bowiem rejon niezbyt oddalony zarówno od śródmieścia, jak i od większości budynków UMK, a poza tym, pod wpływem działań w latach czterdziestych, kojarzony już chyba automatycznie jako teren pod zabudowę uczelni. Koncepcja kompleksu uniwersyteckiego na Bielanych powróciła pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedy wznowiono rozmowy z władzami miejskimi na temat rozbudowy uczelni. Wprawdzie porozumienia w kwestii lokalizacji nie osiągnięto¹⁴, jednak – czy też może właśnie dlatego – w 1960 r. „Miastoprojekt Poznań” otrzymał zlecenie na opracowanie wstępnych założeń projektowych rozbudowy UMK. Zaproponowana wówczas lokalizacja jednolitego założenia przy ul. Bielańskiej nie spotkała się z aprobatą senatu uczelni¹⁵, którego członkowie obawiali się zbytniego wyizolowania uczelni z miasta¹⁶. W zamian proponowano na przykład wkomponowanie nowych obiektów w pasłuk ciągnący się od gmachu przy ul. Grudziądzkiej do ul. Chopina, gdzie znajdowała się biblioteka¹⁷.

Model kampusu musiał być jednak bardzo pociągający dla ówczesnego architekta miejskiego Cezarego Mathesa, który doprowadził do powołania Komisji Rzeczoznawców w składzie: Ryszard Karłowicz i Leonard Tomaszewski z Politechniki Warszawskiej, Bohdan Ledworowski z Instytutu Gospodarki Komunalnej, Krzysztof Miller – kierownik Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej oraz Juliusz Wilski – główny architekt województwa bydgoskiego¹⁸. Członkowie komisji na posiedzeniu 27 I 1962 r. jednogłośnie poparli projekt lokalizacji na Bielanych. Kilka

¹³ R. Sudziński, *Przekształcenia strukturalne miasta Torunia w latach 1920–1975*, Toruń 1993, s. 133.

¹⁴ Ze strony miasta proponowano grunty przy ul. Grudziądzkiej, lecz przedstawiciele UMK domagali się działek w pobliżu osiedla domów studenckich – między ulicami Kraszewskiego, Słowackiego i Czerwoną Drogą (E. Górna, „Obiekty dydaktyczno-naukowe i socjalne UMK w latach 1945–1994”, Toruń 1995 (praca magisterska, UMK), s. 53).

¹⁵ Uchwała z 22 I 1962 r. (M. Zielińska, „Inwestycje Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–1977”, Toruń 1977 (praca magisterska, UMK), s. 32).

¹⁶ S. Staniszewski, *Wspomnienia dyrektora administracyjnego*, [in:] *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, red. A. Tomczak, Toruń 1995, s. 299–300; M. Kaczmarek, *Geneza powstania miasteczka uniwersyteckiego na Bielanych*, [in:] *ibid.*, s. 165.

¹⁷ Por. *Na miarę potrzeb i możliwości*, *Nowości*, R. 2: 1968, nr 67, s. 1.

¹⁸ R. Karłowicz, *Koncepcja urbanistyczna*, [in:] *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Projekt i realizacja*, red. B. Popławski, Warszawa 1974, s. 12.

dni później (2 lutego) zainteresowane strony, to jest władze miejskie i uniwersyteckie, zleciły Ryszardowi Karłowiczowi i Eugeniuszowi Kosiackiemu z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej opracowanie ekspertyzy¹⁹.

W przygotowanej w ciągu niespełna dwóch miesięcy ekspertyzie autorzy zdecydowanie odrzucili forsowaną przez środowisko profesorskie strategię rozbudowy posiadanych obiektów, wysuwając szereg uzasadnionych zastrzeżeń: rozproszenie budynków, zły stan techniczny, ograniczone możliwości rozbudowy, niefunkcjonalność wynikająca z odmiennego przeznaczenia pierwotnego, wysokie koszty eksploatacji²⁰. W zamian opowiedziano się za koncepcją „miasteczka uniwersyteckiego”, co wiązano z korzyściami natury zarówno ekonomicznej (usprawnienie procesu inwestycyjnego w zakresie organizacji pracy, zaplecza technicznego i transportu, korzyści eksploatacyjne – mniejszy personel, wspólna baza energetyczna), jak i pozaekonomicznej (powiązanie miejsca nauki, zamieszkania i wypoczynku, sprawna organizacja życia społecznego i politycznego studentów, ułatwione kontakty z kadrą dydaktyczną)²¹. Przedstawiono cztery możliwości lokalizacji: Bielan, centrum miasta (rejon Wałów Sikorskiego i Al. 500-lecia), Jakubskie Przedmieście (przy Szosie Lubickiej) oraz Podgórz (lewobrzeżne przedmieście Torunia). Po przeprowadzeniu analiz porównawczych pod kątem warunków funkcjonalno-przestrzennych, technicznych, ekonomicznych oraz socjologicznych za optymalny został uznany wariant bielański²².

Alternatywne zlecenie na opracowanie wariantów lokalizacji rozbudowy uczelni otrzymało Biuro Projektów Budownictwa Przemysłu Chemicznego „Prochem” (G. Kozik, St. Tomkiewicz)²³. Na podstawie dotychczasowych opracowań przygotowano trzy propozycje rozbudowy (maj 1963 r.): 1) rejon ul. Grudziądzkiej i Nowickiego (obecnie ul. Szosa Chełmińska), 2) rejon ul. Kraszewskiego i Bema oraz 3) rejon ul. Bielańskiej i Okrężnej. Ostatecznie również i ten zespół uznał wariant bielański za optymalny, proponując ponadto koncepcję zagospodarowania przestrzennego. Propozycja ta objęła pełen program funkcjonalny uczelni, złożony z wyraźnie wyodrębnionych części dydaktyczno-naukowej i mieszkaniowo-socjalnej. Koncepcja ta, choć dość schematyczna i niezbyt dojrzała pod względem jakości kompozycyjnej, w powiązaniu z peryferyjną lokalizacją w pełni odpowiadała zachodniej koncepcji kampusu.

Wybór Bielan wynikał z licznych zalet tego rejonu. Poza wspomnianym bliskim sąsiedztwem śródmieścia i dotychczasowych budynków uniwersyteckich wymieniano:

¹⁹ J. Bełkot, *op.cit.*, s. 57.

²⁰ R. Karłowicz, *op.cit.*, s. 12.

²¹ Por. AUMK, Akta Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych (dalej cyt. AZISW), sygn. ZI 16/53, s. 170 (1962 r.).

²² R. Karłowicz, *op.cit.*, s. 15–16.

²³ AUMK, Akta Działu Technicznego (dalej cyt. ADT), Analiza wariantów lokalizacji Wydz. Mat.-Fiz.-Chem. z uwzględnieniem dalszej rozbudowy Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, sygn. DT 10/413 (1963 r.).

- duży areal (około 50 ha) o znacznych możliwościach rozbudowy ze względu na skrajne położenie w stosunku do zabudowy miejskiej;
- bliskość ujęcia wodnego, kanalizacyjno-wodociągowego i gazowego;
- otoczenie leśne, stwarzające dobre warunki zdrowotne;
- bardzo dobre powiązanie komunikacyjne z centrum;
- dzięki planowanej arterii łączącej Toruń z Bydgoszczą możliwość przyszłej obsługi stolicy województwa, niedysponującej ośrodkiem uniwersyteckim²⁴.

Argumentowano również zamierzeniami rozbudowy śródmieścia w stronę Bielán (m.in. dzielnica mieszkaniowa), co miało przyczynić się do jeszcze silniejszego powiązania miasta z uczelnią²⁵.

Oficjalne stanowisko uczelni było jednak uzależnione od opinii senatu uniwersyteckiego. Niestety, profesorowie niezmiennie zajmowali wyrażone wcześniej stanowisko, niepozbowione wprawdzie podstaw – obawiano się szkodliwego działania zakładów przemysłowych (Polchem, Merinotex) oraz komplikacji związanych z rozbudową lotniska²⁶. Krąg zwolenników budowy kampusu z dyrektorem administracyjnym Stanisławem Staniszewskim i jego zastępcą Marią Kaczmakiem na czele podjął zatem działania zmierzające do przekonania członków senatu. Sukces udało się osiągnąć dzięki osobistemu zaangażowaniu zwolenników idei kampusu, którzy zdołali zarazić swoim entuzjazmem szerokie kręgi grona profesorskiego, a zwłaszcza ówczesnego rektora Antoniego Swinarskiego²⁷. Ważną rolę odegrał tu również „Plan perspektywiczny rozwoju i rozbudowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na okres 1964–1980” autorstwa M. Kaczmarka, pierwsze w Polsce opracowanie tego typu, stworzone na podstawie danych ministerialnych odnośnie do planowanej liczby studentów i zapotrzebowania na absolwentów (czerwiec 1963 r.)²⁸. Plan zakładał m.in. wzrost liczby studentów z 4 tysięcy w 1963 r. do prawie 12 tysięcy w 1980 r. Według elaboratu realizacja tych założeń miała wymagać potrojenia bazy lokalowej dla potrzeb dydaktycznych oraz podwojenia liczby miejsc w domach studenckich. Ze względu na stan techniczny większości posiadanych budynków oraz ich rozproszenie jedynym rozwiązaniem wchodzącym w grę była budowa nowego zespołu. Koronnego argumentu dostarczył prof. Ernest Pischinger: władze centralne wyraziły chęć sfinansowania budowy kampusu UMK jako prestiżowej inwestycji związanej z planowanymi na 1973 r. obchodami 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika²⁹. Wszystko to sprawiło,

²⁴ R. Karłowicz, op.cit., s. 16, 26.

²⁵ Por. *Osiedle Falata godną oprawą dla miasteczka uniwersyteckiego*, *Nowości*, R. 4: 1970, nr 152, s. 1.

²⁶ Informacja uzyskana od prof. Ryszarda Kozłowskiego.

²⁷ S. Staniszewski, op.cit., s. 300.

²⁸ Por. M. Kaczmarek, op.cit., s. 165.

²⁹ W marcu 1962 r. prof. Ernest Pischinger rozmawiał z dyrektorem Departamentu Inwestycji Ministerstwa Szkół Wyższych Zygmuntem Dżuganowskim, który w związku z planami obchodów kopernikańskich zadeklarował poparcie idei rozbudowy UMK (E. Górna, op.cit., s. 56).

że 18 VI 1963 r. senat uchylił uchwałę z 22 stycznia poprzedniego roku i zdecydował o przyjęciu lokalizacji przy ul. Bielańskiej³⁰.

Ze uwagi na fakt, że do planowanego ukończenia inwestycji (1973 r.) pozostało stosunkowo niewiele czasu, postanowiono zrezygnować z otwartego konkursu urbanistycznego i ograniczyć się do trzech wybranych zespołów autorskich, którym złożono propozycję wykonania projektu koncepcyjnego. Poza zespołem z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (WA PW) równoległe dwie koncepcje miały opracować zespoły z Torunia i Bydgoszczy, jednak ze względu na wymogi terminowe (pięć miesięcy) ostatecznie dwa zespoły zrezygnowały z rywalizacji, tak więc ostatecznie 1 VIII 1964 r. został przedłożony tylko projekt warszawski autorstwa Ryszarda Karłowicza, Witolda Benedka i Marka Różańskiego³¹. Jeszcze przed złożeniem projektu nastąpiła wymiana korespondencji między rektorem A. Swinarskim a dziekanem WA PW Piotrem Biegańskim, który w imieniu swojej uczelni podjął się wykonania dokumentacji urbanistyczno-architektonicznej. Za sugestią rektora A. Swinarskiego³² na generalnego projektanta został powołany Ryszard Karłowicz, doskonale już obeznany z problematyką rozbudowy UMK.

W 1964 r., po zaakceptowaniu propozycji rozwiązania przestrzennego przez UMK, zespół projektowy przybrał określoną formę organizacyjną: powstała Pracownia Urbanistyczno-Architektoniczna S-77 przy Katedrze Podstaw Budowy Miast WA PW, funkcjonująca jako gospodarstwo pomocnicze uczelni. W pierwszym okresie istnienia pracowni w jej skład wchodził: Ryszard Karłowicz jako generalny projektant toruńskiego kampusu oraz główni projektanci poszczególnych obiektów: Marek Różański (rektorat i aula), Witold Benedek (biblioteka), Józef Łucki (Instytut Chemii, od czerwca 1969 r. Andrzej Jaworski), Bogdan Popławski (Wydział Biologii i Nauk o Ziemi (BiNoZ)), Wincenty Szober (domy studenckie, hotele asystenckie, stołówka), Zenon Buczkowski (przychodnia zdrowia), ponadto projektanci pomocniczy w zakresie architektury i urbanistyki³³. W późniejszym okresie do pracowni dołączyli kolejni współpracownicy. W zakresie projektów branżowych podjęto kooperację z odpowiednimi pracowniami politechniki: Pracownią S-99 w zakresie konstrukcji (Jerzy Teliga), S-125 w zakresie instalacji (Józef Kozierski), S-43 w zakresie ekonomiki i organizacji budowy (Tadeusz Pałaszewski). W zakresie plastyki wewnątrz nawiązano kontakt z toruńskim oddziałem Pracowni Sztuk Plastycznych³⁴.

W okresie 1 IV–31 VII 1964 r. w Katedrze Podstaw Budowy Miast WA PW opracowano „Ogólne zagadnienie rozplanowania przyszłej rozbudowy uniwer-

³⁰ Ibid., s. 57.

³¹ R. Karłowicz, op.cit., s. 18.

³² *Koncepcja budowy miasteczka uniwersyteckiego w Toruniu*, red. B. Popławski, Toruń 1965, s. 2.

³³ R. Karłowicz, W. Szober, *Organizacja prac projektowych i naukowo-badawczych*, [in:] *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Projekt i realizacja*, s. 111.

³⁴ *Budowa miasteczka uniwersyteckiego w Toruniu*, red. B. Popławski, Toruń 1970, s. 2.

sytetu toruńskiego³⁵. Zgodnie z ustawowym obowiązkiem analizy ekonomicznej cyklu inwestycyjnego³⁶ w maju 1965 r. zostały przedstawione trzy warianty rozwiązania przestrzennego uczelni.

W pierwszym wariantcie przewidziano koncepcję jednorodnie ukształtowanego zespołu o wyraźnym podziale funkcjonalnym. Obiekty naukowo-dydaktyczne oraz mieszkaniowo-socjalne zostały zgrupowane wzdłuż prostopadłych do siebie osi. Na linii północ-południe zaplanowano gmachy chemii, biologii i nauk o ziemi, fizyki i matematyki, astronomii, prawa, ekonomii, humanistyki oraz sztuk pięknych, wzdłuż osi wschód-zachód – domy studenckie, hotele asystenckie i obiekty socjalno-usługowe (klub studencki, stołówki, sale gimnastyczne, ośrodek zdrowia z pólśanatorium). Obie osie, stanowiące funkcjonalny kręgosłup założenia zostały połączone budynkami biblioteki, rektoratu i auli – centrum uczelni w sensie naukowym, administracyjnym i kulturalnym. W północno-zachodniej części, wśród zieleni przewidziano miejsce na sektor rekreacyjno-sportowy: stadion, boiska i pływalnię. W wariantcie drugim dokonano przesunięcia zespołu domów studenckich na zachód, w ich miejsce wprowadzając część wydziałów, natomiast zespół centralny znalazł się na wschodzie. Przesunięć dokonano też w wariantcie trzecim, z tym że zespół domów studenckich został przeniesiony na północ na rzecz budynku Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi.

Wspólna dla wszystkich wariantów jest zasada oddzielenia ciągów ruchu pieszego i ulic przeznaczonych dla komunikacji samochodowej. Główne dojazdy i parkingi, a także przystanki komunikacji miejskiej znalazły się dokoła projektowanego zespołu, przy czym uwzględniono możliwość dojazdu do wnętrza w nagłych wypadkach. Warianty drugi i trzeci ustępują jednak pierwszej propozycji pod względem funkcjonalności, ich rolą było bowiem podkreślenie walorów wariantu pierwszego oraz sprawdzenie słuszności proponowanej koncepcji³⁷. Zmiany dokonane w pozostałych wariantach, rozbijające klarowność podziału funkcjonalnego prowadziłyby do wydłużenia powiązań i kolizji pomiędzy obiektami, generując ponadto dodatkowe koszty związane z uzbrojeniem terenu i wymagając likwidacji zadrzewienia w większym stopniu. Główną zaletę proponowanej koncepcji widziano zatem w rozdzieleniu funkcji na dwie grupy-osie i jednoczesnym ich połączeniu zespołem centralnym, co miało zapewniać maksymalną funkcjonalność i ekonomiczność.

W latach 1964–1967 koncepcja rozwiązania przestrzennego przeszła kilka faz, uwarunkowanych zasadami i przepisami przygotowania inwestycji. W 1964 r. powstała koncepcja szkicowa, w latach 1965–1966 opracowano tzw. wynikowy

³⁵ M. Różański, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Architektura, R. 25: 1971, nr 8, s. 201.

³⁶ Uchwała Rady Ministrów nr 224 z dnia 29 VII 1964 r. w sprawie postępu ekonomicznego w gospodarce uspołecznionej oraz Zarządzenie Przewodniczącego KP przy Radzie Ministrów i Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 30 VII 1965 r. w sprawie projektowania inwestycji.

³⁷ R. Karłowicz, op.cit., s. 19.

projekt urbanistyczny zagospodarowania uczelni, zatwierdzony w 1967 r. Ponadto w odniesieniu do poszczególnych obiektów należało opracować kolejno założenia programowe, projekty wstępne oraz projekty techniczno-robocze. Przyjęto, że do 1968 r. powstanie cała wymagana dokumentacja.

Korekty wprowadzane na przestrzeni lat 1964–1967, przede wszystkim w części mieszkaniowo-socjalnej, polegały na udoskonalaniu projektu pod względem funkcjonalnym, ekonomicznym i estetycznym³⁸. Istotna zmiana pojawiła się na etapie przygotowania propozycji alternatywnych (1965 r.). Polegała na centralizacji i uczynieniu generalnej koncepcji przestrzennej poprzez wprowadzenie wyraźnego ciągu pieszego biegnącego prostopadle do osi dydaktyczno-naukowej, początkowo obiekty mieszkaniowo-socjalne miały bowiem stanowić dość przypadkową kombinację swobodnie rozmieszczonych brył. Przychodnię zdrowia z pólśanatorium odsunięto w głąb zadrzewienia, podnosząc w ten sposób jej funkcjonalność (walory zdrowotne). W 1967 r. w miejsce jednolitych domów studenckich wprowadzono dwa typy brył: niskie i wysokie. Rozwiązanie to, oparte na wzorach budownictwa osiedlowego pozwoliło na względne zróżnicowanie plastyczne strefy mieszkaniowej. Zmiany w części centralnej i dydaktyczno-naukowej koncentrowały się przede wszystkim wokół architektoniczno-funkcjonalnych rozwiązań poszczególnych budynków, zwłaszcza wydziałów oraz rektoratu i auli.

Ze względu na zakres przedsięwzięcia zdecydowano o rozłożeniu procesu realizacyjnego na trzy etapy: 1967–1970, 1971–1975 oraz 1976–1980. Nie odzwierciedlało to faktycznego stanu rzeczy, w rzeczywistości bowiem datą graniczną był rok 1973, natomiast podział taki był konieczny ze względu na rytm „pięciolatek” i politykę budżetową państwa. Prace realizacyjne rozłożono jednak w ten sposób, aby do 1973 r. powstała kompleksowa całość pod względem funkcjonalnym, a więc obejmująca wszystkie elementy niezbędne do funkcjonowania uniwersytetu: ogólnouczelniane (rektorat, biblioteka), naukowo-dydaktyczne (Zespół Katedr Chemii, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi) oraz mieszkaniowo-socjalne (domy studenckie, hotele asystenckie, stołówka, sale gimnastyczne, przychodnia zdrowia). Cezura roku 1970 nie miała większego znaczenia poza finansowym i biurokratycznym-formalnym, istniała bowiem możliwość podzielenia na etapy także realizacji poszczególnych budynków, co wykorzystano w odniesieniu do gmachów biologii i chemii, przyjmując, że do 1970 r. powstanie pierwszy etap bez zaplecza naukowo-badawczego. W planie zagospodarowania przestrzennego z 1967 r. nie uwzględniono już nawet tego (obowiązującego) formalnego podziału, ustalając daty graniczne na 1973, 1980 i po 1980 r.³⁹ Dlatego też, pomimo formalnych ustaleń, należy traktować okres 1967–1973 jako jednolity, pierwszy etap realizacji.

Socjalistyczny biurokratyzm spowodował, że przed ostatecznym zatwierdzeniem projekt rozbudowy UMK musiał przejść przez szereg komisji. 10 V 1965 r.

³⁸ Por. m.in. *Budowa miasteczka*, passim; *Koncepcja budowy*, passim; *Projekt Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, red. B. Popławski, Warszawa–Toruń 1967, passim.

³⁹ *Projekt Uniwersytetu*, s. 9.

został przyjęty przez głównego architekta województwa⁴⁰. 22 VI 1965 r. w Warszawie na posiedzeniu przedstawiciele Departamentu Inwestycji Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego (MOiSzW) oraz Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN w Bydgoszczy zdecydowano o zaakceptowaniu pierwszego wariantu jako zasady rozwiązania przestrzennego kampusu UMK⁴¹. 9 września tegoż roku zaakceptowało go wstępnie MOiSzW. 12 października senat uczelni przyjął przedstawione przez M. Kaczmara „Generalne założenia inwestycji i rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w latach 1966–1980”, przekazując je następnie do zatwierdzenia ministerstwu. Dla realizacji projektu utworzono Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Toruniu (ZISW), w którego kompetencji leżało przygotowanie wszystkich faz dokumentacji, to jest założeń techniczno-ekonomicznych, projektów wstępnych i projektów roboczych oraz kompleksowe wyposażenie w meble i aparaturę. Prof. Witold Łukaszewicz, pełniący od 1965 r. funkcję rektora, powołał zgodnie z tradycją uniwersytecką tzw. seniorów budowy, specjalistów odpowiedzialnych za przygotowanie założeń techniczno-ekonomicznych poszczególnych obiektów. Seniorem całości rozbudowy został ustępujący ze stanowiska rektor A. Swinarski, natomiast na seniorów poszczególnych obiektów zostali wyznaczeni prof. Ernest Pischinger (Zespół Katedr Chemii, od 1967 r. Henryk Koneczny), prof. Józef Mikulski (Wydział BiNoZ), Maria Puciatowa (biblioteka), rektor W. Łukaszewicz (obiekty mieszkalne), dr Jadwiga Sylwestrowicz (przychodnia zdrowia), Zdzisław Marzec (stołówka) oraz dyrektor S. Staniszewski (rektorat i aula)⁴². Generalnie założenia inwestycji i rozwoju UMK zostały zatwierdzone 29 IX 1966 r. Dnia 28 II 1967 r. projekt uzyskał akceptację Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych MOiSzW oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej województwa bydgoskiego i miasta Torunia⁴³.

Skomplikowany łańcuch procedur wynikał z faktu, że pojęcie „inwestora” w ustroju socjalistycznym sprowadzało się do organizacji prac projektowych i realizacyjnych, natomiast decyzje w sprawach uruchomienia inwestycji i jej zakresu oraz przydzielenia środków finansowych leżały w gestii czynników centralnych. Długo oczekiwana decyzja zapadła 23 III 1967 r. Rada Ministrów Uchwałą nr 57/67 włączyła do programu obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika budowę miasteczka uniwersyteckiego oraz zatwierdziła pierwszy etap rozbudowy, przeznaczając na ten cel środki w wysokości 215 mln złotych⁴⁴.

⁴⁰ AUMK, AZISW, Generalne założenia inwestycji rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1966–1980, sygn. ZI 16/53, s. 195 (1965 r.).

⁴¹ R. Karłowicz, op.cit., s. 19.

⁴² R. Karłowicz, W. Szober, op.cit., s. 113.

⁴³ R. Karłowicz, op.cit., s. 30.

⁴⁴ Uchwała Rady Ministrów z 23 III 1967 (M. Pszczółkowski, *Przegląd piśmiennictwa do dziejów budowy kampusu UMK*, Rocznik Toruński, R. 32: 2005, s. 239; M. Kaczmarek, op.cit., s. 166). Na mocy kolejnej uchwały Rady Ministrów nr 132 z 2 VII 1971 r. wprowadzono do realizacji m.in. drugą część zadań Instytutu Chemii wraz z halą technologiczną (J. Bełkot, op.cit., s. 59).

Nie ulega wątpliwości, że akceptacja inwestycji toruńskiej na szczeblu centralnym pozostawała w ścisłym związku z planem obchodów kopernikańskich i można sądzić, że gdyby nie ta prestiżowa okoliczność, chyba nie doszłoby do realizacji kampusu. Jednak rzeczywistym motorem zdarzeń – o czym przekonują wspomnienia świadków – było osobiste zaangażowanie władz uczelni, uzyskanie bowiem środków na inwestycję o takich rozmiarach wymagało w socjalistycznych realiach działań wykraczających poza kanały oficjalne. Do takich posunięć zmuszały dodatkowo uwarunkowania lokalne, bo wprawdzie władze toruńskie odnosiły się do uczelni z życzliwością i szacunkiem, jednakże kluczowe decyzje zapadały na szczeblu wojewódzkim, a rozwój UMK nie leżał w interesie stołecznej Bydgoszczy, mającej własne ambicje uniwersyteckie⁴⁵. We wspomnieniach i publikacjach pracowników uczelni szczególnie podkreśla się zasługi rektora Witolda Łukaszevicza, najpierw w staraniach o budowę kampusu⁴⁶, a później – o planowe zakończenie oraz wyposażenie inwestycji⁴⁷. Rektor W. Łukaszevicz dysponował szerokimi kontaktami w PZPR, ministerstwie oraz innych instytucjach centralnych, ugruntowanymi w latach realizacji kampusu (poseł na Sejm PRL 1969–1975), które umiejętnie wykorzystał w celu forsowania idei kampusu jako trwałego pomnika wielkiego astronoma. Nie bez znaczenia były też kularowe zabiegi dyrektora M. Kaczmarka, byłego pracownika ministerstwa⁴⁸. Dzięki głębokiemu zaangażowaniu oraz osobistym cechom tych ludzi⁴⁹ projekt kampusu w Toruniu doczekał się zatwierdzenia i realizacji.

Proces inwestycyjny rozpoczęto od prawnego przejęcia terenu, stosunki własnościowe na obszarze przeznaczonym pod budowę były bowiem dość złożone. W 1967 r. większość z 82 ha terenu należała do miasta, część do wojska, ponadto znajdowały się tu ogródki działkowe (3,75 ha), dworzec PKP Toruń Zachodni i linia prowadząca do „Merinotexu”, a tereny zajmowane obecnie przez gmachy Chemii i Ekonomii stanowiły własność prywatną (3,75 ha). Własność miejską przejęto aktem notarialnym, linię kolejową przeniesiono, dworzec i urządzenia wojskowe (małą strzelnicę artyleryjską i obiekty towarzyszące) rozebrano, wreszcie wykupiono ziemię w ramach wywłaszczeń właścicieli prywatnych. Te ostatnie procedury były najbardziej czasochłonne, wiązały się bowiem z wykreśleniem hipotek i zapewnieniem mieszkań dla dotychczasowych lokatorów⁵⁰.

Oficjalne rozpoczęcie budowy kampusu na Bielanych przypadło 9 VI 1967 r. Kamień węgielny „miasteczka akademickiego” położono w południowo-zachodnim narożniku fundamentu domu studenckiego nr 7, *de facto* będącego w realizacji już od 18 kwietnia. W uroczystości wzięli udział pracownicy i studenci UMK, senat uniwersytecki, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, a także za-

⁴⁵ S. Staniszewski, op.cit., s. 299.

⁴⁶ M. Kaczmarek, op.cit., s. 166; S. Kalembka, *Witold Łukaszevicz (1911–1975)*, [in:] *Toruńscy twórcy nauki i kultury 1945–1985*, red. M. Biskup, A. Giziński, Warszawa 1989, s. 204.

⁴⁷ J. Bełkot, op.cit., s. 61.

⁴⁸ M. Kaczmarek, op.cit., s. 166; S. Staniszewski, op.cit., s. 300.

⁴⁹ Por. S. Szarewicz, H. Jakóbczak, *To już 35 lat*, Głos Uczelni, R. 30: 1980, nr 3–4, s. 45.

⁵⁰ M. Kaczmarek, op.cit., s. 167.

proszeni przedstawiciele uniwersytetów włoskich, związanych z osobą Mikołaja Kopernika, m.in. Angelo Baserga z Ferrary i Giuseppe Mannino z Bolonii.

Prace realizacyjne trwały ponad 5 lat. Koszt budowy przekroczył 540 mln zł⁵¹, z czego ze środków zagwarantowanych przez Radę Ministrów pochodziło 400 mln. Pozostałe fundusze pozyskano dzięki różnego typu porozumieniom, m.in. część obiektów Instytutu Chemii oraz halę technologiczną wybudowano za pieniądze Ministerstwa Przemysłu Chemicznego w zamian za prace badawcze na potrzeby resortu, ponadto uzyskano środki z Zakładów „Elany” oraz zasobów Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Roboty były realizowane przez kilkadziesiąt brygad dziesięciu przedsiębiorstw budowlanych i montażowych oraz samodzielne ekipy firm specjalistycznych. Kubatura wszystkich obiektów wyniosła ponad 288 tys. m³, powierzchnia użytkowa zaś 66,8 tys. m². Uroczyste przekazanie kampusu przez przedstawicieli PZPR i Rządu PRL odbyło się 2 X 1973 r.⁵²

Harmonogram procesu realizacyjnego oparto na tzw. sieci powiązań PERT (*Program Evaluation and Review Technique*). Ta specjalna metoda planowania, wcześniej stosowana na gruncie polskim jedynie na teoretycznych przykładach osiedli⁵³, została opracowana w 1957 r. w USA na potrzeby projektów kosmicznych. Z czasem sieć powiązań PERT posłużyła celom cywilnym, m.in. przy realizacji dużych inwestycji budowlanych. Idea PERT opiera się na analizie tzw. ścieżki krytycznej danego przedsięwzięcia, tzn. ciągu powiązanych ze sobą czynności. Polegała na „liczeniu od końca” poszczególnych etapów planowanego przedsięwzięcia, by dzięki temu wszystkie kolejne czynności zostały przeprowadzone we właściwym czasie.

Na potrzeby realizacji kampusu UMK opracowano sieć powiązań w formie harmonogramu liniowego, podzielonego na trzy grupy zasadniczych zadań. Podział ów wynikał z wprowadzenia do realizacji dwóch generalnych wykonawców: Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (BPBP) oraz Toruńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego (TPBO). Grupa pierwsza obejmowała realizację obiektów dydaktycznych (wykonawca BPBP), grupa druga – obiektów socjalno-bytowych oraz rektoratu i auli (wykonawca TPBO), natomiast urządzenia i uzbrojenia terenu (wykonawca BPBP) wydzielono w grupę trzecią. Ze względu na powiązania technologiczne i organizacyjne dwie pierwsze grupy zadań zostały w układzie graficznym sieci odpowiednio zharmonizowane z grupą trzecią. Następnie opracowano szczegółowe wytyczne realizacyjne. W ten sposób powstał przejrzysty harmonogram, będący w założeniu narzędziem koordynacji oraz kontroli wykonania poszczególnych prac⁵⁴.

⁵¹ AUMK, Akta Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. (dalej cyt. AWMFCh), Plan rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1976–1985, sygn. WM 54/5, s. 2 (1975 r.).

⁵² M. Kaczmarek, op.cit., s. 167.

⁵³ Por. T. Pałaszewski, *Ekonomiczne problemy realizacji zespołu obiektów wyższych uczelni*, [in:] *Materiały z seminarium na temat budownictwa szkół wyższych (27–28 I 1966)*, red. B. Popławski, Warszawa 1966, s. 53.

⁵⁴ T. Pałaszewski, *Organizacja inwestycji wieloletnich na przykładzie budowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Przegląd Budowlany, R. 45: 1973, nr 11, s. 459.

Można by się było spodziewać, że tak precyzyjnie opracowany program (pod warunkiem konsekwentnego przestrzegania) uchroni przed typowymi problemami socjalistycznego budownictwa, a zwłaszcza przed tzw. poślizgiem. Ta jedna z bolączek peerelowskiego przemysłu budowlanego wielokrotnie wydłużała czas realizacji, nieraz do skrajnych wymiarów (np. 17 lat budowy krakowskiego hotelu „Forum”), jeśli wręcz nie prowadziła do zaniechania inwestycji, czego przykładem są tzw. szkieletory, sterczące do dziś w Krakowie czy Bielsku-Białej. Taki stan rzeczy wynikał z dysfunkcji gospodarki centralnie planowanej: decyzje zapadające na najwyższych szczeblach nie zawsze wiązały się z realną oceną możliwości, często były podejmowane pod wpływem czynników kulturalowych, w trakcie realizacji zaś pojawiały się nieuwzględniane zjawiska, generujące dodatkowe koszty (inflacja, zmiany personalne, marnotrawstwo czasu i materiału na placach budowy czy po prostu zmieniane priorytety).

W przypadku UMK utrzymanie się w terminach było jednak sprawą szczególnej wagi ze względu na charakter przedsięwzięcia. Toruński kampus został przewidziany jako największa inwestycja rządowa związana z rokiem kopernikańskim. Była to tzw. inwestycja prestiżowa o wymiarze międzynarodowym, należało zatem oczekiwać, że prace zostaną zrealizowane zgodnie z planem.

Na podstawie analizy porównawczej harmonogramu oraz faktycznego przebiegu prac budowlanych można jednak ocenić, że mimo wczesnego rozpoczęcia prac (już w niespełna miesiąc po włączeniu inwestycji do programu obchodów rozpoczęto roboty ziemne) i początkowej zgodności, a nawet nadwyżki w stosunku do harmonogramu⁵⁵ szybko nastąpił szereg „poślizgów”. Pierwszy z obiektów – zespół domów studenckich nr 7 i 8 – miał być oddany do użytku 15 VIII i 15 IX 1968 r.; taką datę deklarowano jeszcze w czerwcu⁵⁶. W rzeczywistości został oddany do użytku odpowiednio na początku października⁵⁷ i w listopadzie 1968 r.⁵⁸, na dodatek bez instalacji grzewczej⁵⁹. Kolejne opóźnienia były bardziej niepokojące. Budowa domu studenckiego nr 9, przewidzianego do ukończenia na październik 1968 r.⁶⁰ w rzeczywistości wydłużyła się aż o rok – rozpoczęty dopiero 14 V 1968 r. (mimo zatwierdzenia projektu wstępnego 28 VII 1967 r.), został przekazany do użytku na początku grudnia 1969 r., przy czym instalacje doprowadzono tylko do piątej kondygnacji⁶¹. Budowę stołówki studenckiej z salą gimnastyczną rozpoczęto 10 XI 1968 r., a zatem z niemal rocznym opóźnieniem. W połowie 1969 r. pisano optymistycznie: „wcześniej niż przewiduje harmonogram, tj. za rok odda TPBO stołówkę”⁶²; prawie dwa

⁵⁵ W ciągu 1967 r. plan inwestycyjny został wykonany w ogólnych nakładach finansowych w 150%, a w pracach budowlanych w 115% (*Aby zdążyć na czas*, Nowości, R. 2: 1968, nr 48, s. 1).

⁵⁶ *Wyścig z czasem na Bielanych*, *ibid.*, nr 146, s. 2.

⁵⁷ D. Ciesielska, *Dzień powszedni w „leśniczówce” na Bielanych*, *ibid.*, nr 238, s. 3.

⁵⁸ *Drugi dom studencki w „leśniczówce” na Bielanych*, *ibid.*, nr 268, s. 1.

⁵⁹ D. Ciesielska, *op.cit.*, s. 3.

⁶⁰ *Wyścig z czasem*, s. 2.

⁶¹ *Przeprowadzka na Bielany*, *ibid.*, R. 3: 1969, nr 284, s. 3.

⁶² *Rosną mury reprezentacyjnych budynków UMK*, *ibid.*, nr 193, s. 2.

lata później, to jest w kwietniu 1971 r. informowano o rychłym odbiorze stołówki⁶³, w rzeczywistości prace zostały zakończone 31 XII 1971 r. Rektorat z aulą i biblioteką oraz przychodnia zdrowia były przeznaczone do realizacji na rok 1968; jeszcze w listopadzie 1968 r. pisano o planach rozpoczęcia budowy biblioteki i rektoratu w terminie⁶⁴, w rzeczywistości prace zostały podjęte odpowiednio w marcu (rektorat i biblioteka) i we wrześniu 1969 r. (przychodnia zdrowia i aula). W kwietniu 1971 r. informowano o planach ukończenia rektoratu na przełomie trzeciego i czwartego kwartału 1971⁶⁵, trzy miesiące później mówiło się już raczej o czwartym kwartale⁶⁶, *de facto* prace trwały do 31 XII 1971 r. Termin ukończenia przychodni zdrowia, według harmonogramu planowany na lipiec 1971 r., a w lipcu przesunięty na początek 1972 r.⁶⁷, odwlekił się do 30 III 1972 r. Wyjątkowo długo trwały prace przy auli; choć rozpoczęto je jesienią 1969 r., to dopiero w lipcu 1971 r. zakończono montaż stalowego szkieletu⁶⁸. We wrześniu obiecywano ukończenie prac przy auli do 30 listopada, a przy bibliotece do końca października⁶⁹; obie inwestycje ukończono 31 XII 1972 r. Do budowy drugiego hotelu asystenckiego przystąpiono w kwietniu 1969 r., pierwszego etapu gmachu Instytutu Chemii w maju 1969 r., a pierwszego etapu gmachu Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi we wrześniu 1969 r., a zatem z wyprzedzeniem w stosunku do harmonogramu. Nie uchroniło to jednak przed kilkumiesięcznym poślizgiem: w marcu 1972 r. pisano o oddaniu chemii i biologii odpowiednio 31 lipca i 30 października⁷⁰; w rzeczywistości nastąpiło to 31 XII 1972 r. i 30 IX 1973 r.

Apogeum opóźnień przypadło na mniej więcej połowę procesu realizacyjnego. W 1969 r. zrealizowano jedynie 4,2% planowanej kubatury w skali ogólnej, a w 1970 r. – tylko 2,6%⁷¹. W 1971 r. zdołano zmniejszyć rozbieżność między harmonogramem a tempem budowy, choć i tak do czerwca zrealizowano w generalnym rozrachunku mniej niż 40% planu rzeczowego⁷². Fakt poślizgu nie był tajemnicą. Problem poruszano w prasie⁷³, zwracano nań uwagę przy okazji ważnych uroczystości, m.in. W. Łukaszewicz w trakcie mowy inauguracyjnej w 1968 r. upominał projektantów i przedsiębiorstwa budowlane w związku z „niemałymi trudnościami zakłócającymi korelację na odcinku dokumentacji i wykonawstwa robót”⁷⁴. Według rektora winę ponosiły przedsiębiorstwa budowlane, niewywiązujące się ze

⁶³ W kwietniu – stołówka, *ibid.*, R. 5: 1971, nr 85, s. 1.

⁶⁴ *Drugi dom studencki w „leśniczówce” na Bielanach*, s. 1.

⁶⁵ W kwietniu – stołówka, s. 2.

⁶⁶ W tym roku oddanie do użytku gmachu rektoratu, *ibid.*, R. 5: 1971, nr 171, s. 1.

⁶⁷ *Ibid.*

⁶⁸ *Trwa montaż wielkiej auli uniwersyteckiej na Bielanach*, *ibid.*, nr 186, s. 1.

⁶⁹ *Pomyślnie przebiega budowa miasteczka bielańskiego*, *ibid.*, R. 6: 1972, nr 222, s. 1.

⁷⁰ *Budowniczo wie osiedla akademickiego zwiększyli tempo prac*, *ibid.*, nr 58, s. 1.

⁷¹ W. Bartkowiak, A. Chojnacki, H. Jaskólski, R. Malejka, *Rozbudowa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1967–1973*, *Przegląd Budowlany*, R. 45: 1973, nr 11, s. 468.

⁷² W tym roku oddanie do użytku gmachu rektoratu, *Nowości*, R. 5: 1971, nr 171, s. 1.

⁷³ Por. m.in. *W przededniu nowego roku akademickiego*, *ibid.*, R. 4: 1970, nr 224, s. 1–2.

⁷⁴ *Gaudeamus w toruńskiej uczelni*, *ibid.*, R. 2: 1968, nr 239, s. 1; por. H. Galus, *Hold – uczonemu, szansa – miastu*, *ibid.*, nr 259, s. 3.

swych zadań⁷⁵. Fakt opóźnienia wywołał zaniepokojenie władz centralnych; na budowie zjawiał się m.in. sekretarz KC PZPR Józef Tejchma (10 VI 1970 r.)⁷⁶ i minister nauki i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński (9 VII 1970 r.)⁷⁷. W marcu 1971 r. zdecydowano o powołaniu Rady Budowy Osiedla Akademickiego, mającej czuwać nad prawidłową realizacją inwestycji⁷⁸. W czerwcu odbyła się narada, podczas której stwierdzono konieczność zwiększenia liczebności załóg przedsiębiorstw wykonawczych⁷⁹. Ustalenia były poparte zdecydowanymi krokami, m.in. naczelny inżynier BPBP otrzymał w listopadzie 1971 r. partyjne polecenie ukończenia budowy rektoratu do końca roku pod groźbą utraty stanowiska⁸⁰. Wszystkie te zabiegi spowodowały, że w 1972 r. tempo prac zdecydowanie się ożywiło: dziennie wykonywano pracę wartości 300 tys. zł⁸¹. Dzięki temu tylko w tym roku udało się zrealizować 47,6% całościowego planu⁸².

Przyczyn zakłóceń było wiele. Najpierw inwestycję rozpoczęto bez pełnego przygotowania. Ze względu na rozwleczoney w czasie proces biurokratycznych zatwierdzeń prace projektowe zostały zlecone z opóźnieniem (np. zlecenie na projekt biblioteki – 21 VII 1966 r.⁸³), w związku z czym nie została sporządzona na czas dokumentacja poszczególnych obiektów: projekty wstępne, przeznaczone do realizacji na lata 1966–1967 w rzeczywistości wykonano w okresie lipiec 1967–styczeń 1969 r., co spowodowało zmiany w terminach rozpoczęcia prac. Nie zdołano też przygotować w całości placu budowy. Jeszcze w 1970 r. pozostawała nieuregulowana kwestia rozbiórki bocznicy kolejowej, biegnącej przez teren inwestycji⁸⁴. Zdarzały się sytuacje zatrzymania robót budowlanych: 29 V 1969 r. dyrektor ZISW pisał do BPBP z prośbą o interwencję w związku z półtoramiesięczną przerwą w pracach przy DS⁸⁵. W związku z budową auli pisał w listopadzie 1971 r. zirytowany R. Karłowicz: „przez trzy miesiące letnie budowa praktycznie stała. Przez półtora roku toczyły się targi odnośnie metody usuwania wody podskórnej [...] pomimo uzgodnienia w tej sprawie, które zapadło w lipcu 1970 r., cały rok 1971 nie przystąpiono do tej roboty”⁸⁶. Nie bez winy był jednak i zespół projektowy, którego członkowie nie wy-

⁷⁵ 5 tysięcy studentów na UMK, *ibid.*, R. 5: 1971, nr 227, s. 1.

⁷⁶ Józef Tejchma w województwie bydgoskim, *ibid.*, R. 4: 1970, nr 135, s. 1.

⁷⁷ Minister Henryk Jabłoński wśród studentów odbywających praktyki robotnicze, *ibid.*, nr 159, s. 1.

⁷⁸ W kwietniu – stołówka, s. 2.

⁷⁹ W tym roku, s. 1.

⁸⁰ AUMK, AZISW, Korespondencja w sprawie realizacji Osiedla Akademickiego na obchody kopernikańskie 1971–1973, Notatka z narady KW PZPR w dn. 19 XI 1971, sygn. ZI 16/79, s. 1 (1971 r.).

⁸¹ Budowniczości osiedla, s. 1.

⁸² W. Bartkowiak, A. Chojnacki, H. Jaskólski, R. Malejka, *op.cit.*, s. 468.

⁸³ AUMK, AZISW, Projekt koncepcyjny architektury budynku biblioteki głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (wersja A), sygn. ZI 1/4, s. 3 (1967 r.).

⁸⁴ Osiedle Fałata, s. 1.

⁸⁵ AUMK, AZISW, Plany i sprawozdania z realizacji budowy osiedla „Bielany”, pismo z dnia 29 V 1969 r., sygn. ZI 16/80 (1969 r.).

⁸⁶ *Ibid.*, Korespondencja w sprawie realizacji Osiedla Akademickiego na obchody kopernikańskie 1971–1973, pismo z dnia 23 XI 1971 r., sygn. ZI 16/79 (1971 r.).

wiązywali się z obowiązku regularnych przyjazdów do Torunia w ramach nadzoru autorskiego, co prowadziło do przestojów⁸⁷. Niemniej główną przyczyną zakłóceń były decyzje centralne. W 1969 r. Komisja Partyjno-Rządowa dokonała weryfikacji, obniżając plan inwestycyjny o prawie 5 mln zł; w 1970 r. nie podjęto prac na budynkach obu wydziałów, gdyż ministerstwo nie wprowadziło tych zadań do planu na 1970 r.⁸⁸ Najbardziej brzemienne w skutki okazało się niespodziewane obciążenie TPBO budową zakładu tereftalanu dimetylu w ramach toruńskiej „Elany” (lipiec–sierpień 1970 r.), stąd w toruńskim przedsiębiorstwie zabrakło tzw. mocy przerobowych dla inwestycji na Bielanach. Nawiasem mówiąc, zjawisko to nie wynikało z celowych zabiegów czy złej woli ze strony władz; była to raczej specyfika systemu, konsekwencja znacznej, nie do końca kontrolowanej liczby podejmowanych inwestycji oraz ich niewspółmierności do faktycznego potencjału przedsiębiorstw budowlanych. Z lektury ówczesnej prasy wynika, że inne inwestycje realizowane w tym czasie przez TPBO także odnotowały znaczne opóźnienia, spowodowane niedoborem „mocy przerobowej”; w przypadku Szpitala Miejskiego wyniosły one 2,6 mln zł, a Technikum Chemicznego – około 4 mln zł⁸⁹. Wreszcie obaj główni wykonawcy nie byli przygotowani na roboty tego typu, zwłaszcza w zakresie prac wykończeniowych – BPBP zajmowało się głównie realizacją zakładów przemysłowych. TPBO „miało jeszcze mniejsze możliwości i doświadczenie”⁹⁰.

Przesunięcia w cyklu inwestycyjnym były jedną z konsekwencji niewystarczającego potencjału produkcyjnego przedsiębiorstwa, ale w sytuacji, kiedy należało zmieścić się w określonych ramach czasowych, konieczne było zwiększenie tempa robót. To z kolei sprawiało, że poziom wykonawstwa pozostawiał wiele do życzenia. Jak skarżył się R. Karłowicz w liście do ZISW, „wykonawca stawia użytkownika i projektanta w sytuacji przymusowej, w której każda robota, dobra czy zła, musi być automatycznie w ostatniej chwili przyjęta”⁹¹. To kolejne charakterystyczne zjawisko dla budownictwa *ancien regime*’u było tak powszechne, że wręcz rodzące przekonanie, iż nowe „musi” szwankować⁹². Na placu bielańskim dotyczyło to przede wszystkim obiektów realizowanych przez TPBO, a zatem grupy mieszkaniowo-socjalnej (domy studenckie, hotele asystenckie, stołówka)⁹³. Nie

⁸⁷ Ibid., Plany i sprawozdania z realizacji budowy osiedla „Bielany”, pismo z dnia 26 XI 1971 r., sygn. ZI 16/80 (1971 r.).

⁸⁸ Ibid., Informacja dotycząca rozbudowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za rok 1970, sygn. ZI 16/80, s. 2 (1971 r.).

⁸⁹ *Trzeba nadrobić ubiegłoroczne opóźnienia*, Nowości, R. 5: 1971, nr 6, s. 3.

⁹⁰ R. Karłowicz, *Organizacja inwestycji*, [in:] *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Projekt i realizacja*, s. 122.

⁹¹ AUMK, AZISW, Korespondencja w sprawie realizacji Osiedla Akademickiego na obchody kopernikańskie 1971–1973, pismo doc. Karłowicza z dnia 12 I 1973 r., sygn. ZI 16/79 (1973 r.).

⁹² Por. np. D. Ciesielska, op.cit., s. 3: „przez zacinające się (bo nowe!) drzwi wchodzimy do pokoju”.

⁹³ Por. uwagi w: W. Łukaszewicz, *Srebrny jubileusz Almae Matris Copernicanae (1945–1970)*, Rocznik Toruński, R. 7: 1972, s. 17; *W przededniu nowego roku akademickiego*, Nowości, R. 4: 1970, nr 224, s. 2.

pozostało jednak bez wpływu na jakość pozostałych obiektów, wobec zagrożenia terminów ukończenia prac podjęto bowiem decyzję o przesunięciu części zadań grupy drugiej do grupy pierwszej, co wiązało się z dodatkowym, poważnym i niespodziewanym obciążeniem wykonawcy bydgoskiego.

Do opóźnienia prac przyczyniły się wreszcie trudności materiałowe. Poślizg w 1968 r. był m.in. wywołany brakiem wykonawcy napowietrznej telestrady – ze względu na brak odpowiednich kabli z wykonawstwa wycofało się Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych⁹⁴. W trakcie realizacji budynku stołówki zabrakło wentylatorów⁹⁵, były kłopoty z dostawami cementu⁹⁶ i aluminium⁹⁷. W ramach tzw. akcji oszczędnościowych wykreślano co kosztowniejsze elementy wyposażenia⁹⁸, co w oczach R. Karłowicza wynikało z patologicznych uwarunkowań peerelowskich struktur administracyjnych: „przełamywanie trudności organizacyjnych i realizacyjnych, żenujące sceny na KOPI i w rozmowach z inwestorem i wykonawcą, którym fetysz wykonania planu finansowego i zdobycia za wszelką cenę własnej premii dyktował przyjmowanie nieukończonych budynków i najbardziej nieracjonalne posunięcia oszczędnościowe, idące w parze z przesadnymi wydatkami na łatwe i szybkie realizacje towarzyszące, nierealne terminy i ogromny wysiłek zespołu projektantów, aby zapewnić prawidłowy tok budowy – to cała epopeja”⁹⁹. Borykano się wreszcie z problemem kradzieży na placu budowy¹⁰⁰. Wszystkie te okoliczności miały zasadniczy wpływ na tempo i poziom wykonania robót.

Reasumując, można zatem stwierdzić, że rozbieżności między harmonogramem a realizacją wynikały z jednego źródła, to jest administracyjnych i gospodarczych patologii PRL-u. Także i zarzuty, jakie można by sformułować wobec zespołu projektowego (opóźnienia w przygotowaniu dokumentacji inwestycyjnej) czy ekip wykonawczych (niski poziom wykonawstwa części obiektów), były nieuniknioną konsekwencją realiów systemu. To właśnie one nie pozwoliły na prawidłową

⁹⁴ *Aby zdążyć*, s. 2.

⁹⁵ AUMK, AZISW, Plany i sprawozdania z realizacji budowy osiedla „Bielany”, Informacja dotycząca rozbudowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za rok 1970, sygn. ZI 16/80 (1971 r.), s. 2.

⁹⁶ *Na Bielanych w budowie stołówka i nowy dom studencki*, Nowości, R. 2: 1968, nr 129, s. 1.

⁹⁷ *W tym roku*, s. 1.

⁹⁸ Por. m.in. AUMK, AZISW, Korespondencja w sprawie realizacji Osiedla Akademickiego na obchody kopernikańskie 1971–1973, pisma doc. Karłowicza z dnia 23 XI 1971 i 11 IX 1972 r., sygn. ZI 16/79 (1971, 1972 r.).

⁹⁹ R. Karłowicz, *Projekt, który dał satysfakcję*, Architektura, R. 27: 1973, nr 7, s. 269.

¹⁰⁰ Por. m.in. AUMK, AZISW, Korespondencja w sprawie realizacji Osiedla Akademickiego na obchody kopernikańskie 1971–1973, telegram dyrektora BPIP „Binstal” z dnia 10 VIII 1976 r., sygn. ZI 16/79 (1976 r.): „podczas odbioru przez użytkownika części budynku „B” [Zespołu Katedr Chemii – M.P.] ujawniono bardzo dużą ilość braków w wyposażeniu mebli laboratoryjnych (pokradzionych) [...] nie będziemy mieli możliwości uzupełnienia pokradzionych elementów mebli laboratoryjnych nawet na oddzielne zlecenie z uwagi na brak osprzętu”.

realizację zamierzeń, mimo iż organizacja robót budowlanych była właściwie zaplanowana, a terminy wyznaczone metodą PERT w gruncie rzeczy realne.

Należałoby jednak zapytać, czy wobec tego decyzja o zastosowaniu zachodniej metody planowania, opracowanej dla tamtejszych warunków¹⁰¹, była w ogóle słuszna; oraz: czy metoda PERT się sprawdziła. Wydaje się, że odpowiedź powinna brzmieć twierdząco, ponieważ rygory wynikające z sieci powiązań pozwoliły na stworzenie pewnego systemu odniesienia, dającego możliwość jasnej, perspektywicznej oceny sytuacji oraz bieżących reakcji na wypadek zakłóceń. To prawda, że reakcje te były typowo socjalistyczne: polegały na wzmocnieniu załogi siłami studenckimi, organizowanymi poprzez wszelkie programy i akcje czy coroczne tzw. praktyki robotnicze. Studenci byli szczególnie przydatni w prostych, niemniej ważnych pracach ziemnych i porządkowych. Szczególnie szeroko zakrojonym przedsięwzięciem była Akcja „Kopernik”, bezpośrednio związana z przygotowaniem do obchodów. Dzięki wspólnej inicjatywie m.in. Ochotniczych Hufców Pracy i Związku Młodzieży Wiejskiej w pracach na Bielanych wzięła udział młodzież akademicka z ośrodków krajowych i zagranicznych, łącznie około tysiąca osób¹⁰². Poza korzyściami dla procesu inwestycyjnego niewątpliwie działania takie przyczyniały się też do zacieśniania kontaktów pomiędzy młodzieżą akademicką z różnych ośrodków. W efekcie budowa posuwała się naprzód. W okresie pięciu lat zrealizowano trzynaście budynków przewidywanych w pierwszym etapie budowy kampusu; przygotowano pełną dokumentację terenowo-prawną, pełną dwufazową dokumentację inwestycyjną, zrealizowano roboty budowlano-montażowe oraz całkowite wyposażenie aparaturowe i meblowe; wykonano uzbrojenie podziemne, sieć dróg, placów i chodników, elementy małej architektury, oświetlenie terenu i zieleń na obszarze 45 ha – wszystko w generalnym rozrachunku zgodnie z planem i w wyznaczonym czasie.

Realizacja kampusu zmieniła diametralnie wizerunek uczelni. „Dopiero dzięki miasteczku uniwersytet stał się w Toruniu instytucją trwałą i stabilną. Przedtem była to prowizorka, którą można było w razie potrzeby odwołać”¹⁰³. Pomimo tego wydaje się raczej pewne, że przedsięwzięcie nie doszłoby do skutku, gdyby nie obchody kopernikańskie. Choć rzeczywiście „byłoby błędem mniemać, że 500. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika i związane z nią uroczystości były jedyną, a nawet najważniejszą przyczyną realizacji uniwersytetu jego imienia”¹⁰⁴, to jednak argument wysuwany w trakcie starań o realizację zawsze na końcu i niejako

¹⁰¹ W trakcie prac okazało się, że pełna zgodność prac budowlanych z harmonogramem była niemożliwa ze względu na fakt, że cykle realizacji wyliczone systemem PERT były znacznie krótsze od cykli normatywnych według obowiązujących norm prawnych (T. Pałaszewski, *Organizacja inwestycji*, s. 463).

¹⁰² Akcja „Kopernik”, *Nowości*, R. 3: 1969, nr 150, s. 1; *Studenci pracują na Bielanych*, *ibid.*, nr 165, s. 2; *W czynie Kopernikowi*, *ibid.*, nr 180, s. 2; *Kryptonim Kopernik*, *ibid.*, nr 191, s. 3; *Bielany dziełem studenckich rąk*, *ibid.*, nr 263, s. 1.

¹⁰³ J. Serczyk, *Minęło życie*, Toruń 1999, s. 87.

¹⁰⁴ R. Karłowicz, *Architektura szkół wyższych*, *Człowiek i Nauka*, R. 5: 1975, s. 277.

mimochodem¹⁰⁵ był chyba decydujący, po zakończeniu uroczystości bowiem stopniowo ograniczano prace inwestycyjne.

Zgodnie z przyjętym jeszcze w latach sześćdziesiątych harmonogramem prac realizacyjnych, wynikającym z rytmu „pięciolatek”, do 1975 r. kontynuowano prace pierwszego etapu, jednak strumień finansowy zdecydowanie się zwężył, przez co tempo prac wyraźnie osłabło. Dzięki zarezerwowanym funduszom na okres 1971–1975 zdołano wprawdzie zrealizować drugi etap gmachu Chemii z halą technologiczną oraz dwa budynki domów studenckich, choć i tu nie udało się uniknąć poślizgu (prace trwały do 1976 r.), natomiast ze względu na brak środków finansowych przesunięto na lata 1976–1980 budowę drugiego etapu Wydziału BiNoZ, pierwotnie planowanego do realizacji na okres 1973–1975. Choć było to po części uzasadnione rozszerzeniem programu funkcjonalnego, uczelnia została bowiem zobligowana do uruchomienia nowego kierunku, geofizyki satelitarnej¹⁰⁶, to jednak wiedzano już, że rozbudowa UMK straciła dla władz centralnych prestiżowy charakter, w związku z czym należało się spodziewać wstrzymania funduszy. Jednocześnie wzrosły potrzeby inwestycyjne innych uczelni, licznie powstających pod naciskiem społecznych dążeń do posiadania szkoły wyższej¹⁰⁷.

Pomimo niekorzystnych prognoz starano się realizować przyjętą strategię, uwzględniając w planie rozwoju uczelni na następne dwie pięciolatki (1976–1980 i 1981–1985) realizację kolejnych wydziałów oraz obiektów mieszkaniowo-socjalnych¹⁰⁸. Starano się, aby największe obiekty zostały rozłożone na dwa tzw. zadania, co miało umożliwić rozłożenie kosztów na dłuższy okres, a jednocześnie narzucić kontynuację raz podjętej inwestycji w momencie ustalania budżetu na kolejną pięciolatkę. W 1976 r. zmodyfikowano projekt drugiego etapu w związku z korektą planu ogólnego miasta i przesunięciem na północ trasy szybkiego ruchu będącej północną granicą terenów uniwersyteckich, co dało uczelni dodatkowe 30 ha i nowe perspektywy rozbudowy¹⁰⁹. Niestety, z listy siedemnastu obiektów udało się zrealizować jedynie budynek klubowy. Fałszywym prorokiem okazał się dyrektor M. Kaczmarek, twierdzący w 1972 r.: „byłoby nielogiczne poprzestać na tym, co już zrobiono, a nie brakuje osób »życzliwych« mówiących: poczekajcie, skończą się obchody... Iść już będzie tylko o wzniesienie budynków, cały teren został bowiem

¹⁰⁵ Por. idem, *Koncepcja*, s. 16.

¹⁰⁶ AUMK, AWMFCh, Plan rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1976–1985, sygn. WM 54/5, s. 13, 21 (1974 r.); por. ibid., Projekt potrzeb inwestycyjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1974–1975 oraz 1976–1980, sygn. WM 54/3, passim.

¹⁰⁷ Na ten temat m.in. R. Bohr, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w latach 1966–1980*, [in:] *Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1966–1980*, t. 1, red. J. Belkot, Toruń 1992, s. 33; M. Różański, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. II etap rozbudowy uniwersytetu*, *Studia + Projekty*, R. 2: 1978, s. 95–105.

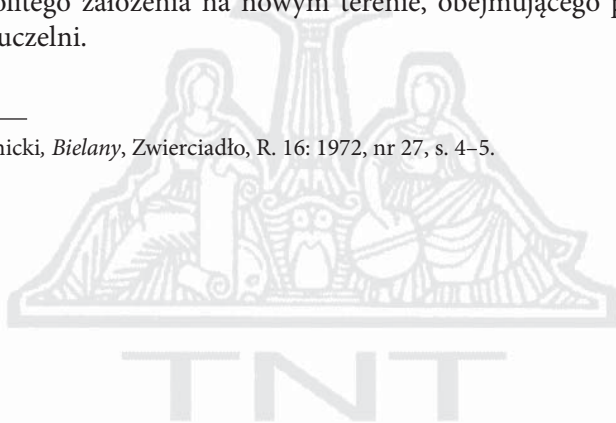
¹⁰⁸ AUMK, AWMFCh, Plan rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1976–1985, sygn. WM 54/5, s. 7; por. M. Pszczółkowski, op.cit., s. 243.

¹⁰⁹ M. Różański, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. II etap*, s. 95.

uzbrojony”¹¹⁰. W końcu 1978 r. Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Toruniu został zlikwidowany.

Kampus UMK jest jednym z najlepszych przykładów ukazujących, jak architektki PRL, działający w realnych warunkach technicznych i ekonomicznych ówczesnego budownictwa starali się o jakość, polegającą nie tylko na przemysłanych rozwiązaniach funkcjonalnych i przestrzennych, ale i na efektach plastycznych. Rozwiązanie przestrzenne pierwszego etapu budowy to oryginalna, nieposiadająca bezpośrednich wzorów koncepcja o optymalnych cechach funkcjonalnych, wykoncypana jednak w ściślejszej zależności i oparta na charakterystycznych tendencjach w światowej, przede wszystkim zachodniej praktyce projektowej pierwszych dwóch powojennych dekad. Etapowanie realizacji zaplanowano w ten sposób, aby oddawane fragmenty uczelni stanowiły zamkniętą całość. Niewątpliwie liczone się z tym, że po zamknięciu obchodów kopernikańskich może zabraknąć funduszy na kolejne etapy, dlatego tak ważne było, aby w pierwszym etapie zrealizować i obiekty ogólnouniwersyteckie, i część dydaktycznych, jak również niezbędne budynki socjalne. Dzięki temu powstała pierwsza w Polsce egzemplifikacja kampusu *sensu stricto* – jednolitego założenia na nowym terenie, obejmującego pełen program funkcjonalny uczelni.

¹¹⁰ M. Machnicki, *Bielany*, *Zwierciadło*, R. 16: 1972, nr 27, s. 4–5.



ZUR BAUGESCHICHTE DES THORNER UNIVERSITÄTSCAMPUS 1967–1973

Zusammenfassung

Schlagworte: *Campus; Nikolaus-Kopernikus-Universität; Architektur; Thorn; 20. Jahrhundert*

Die Universitätssiedlung in Thorn ist auf polnischem Boden das erste Beispiel eines komplexen Universitätscampus – eines Phänomens, welches in der Zwischenkriegszeit besondere Popularität genoss. Der Plan zum Bau eines „Städtchens“ oder „Universitätsdorfes“ zog sich von Anfang an durch die Existenz der Nicolaus-Copernicus-Universität. Verbindliche Entscheidungen fielen jedoch erst 1963 im Zusammenhang mit weltweiten Feierlichkeiten zu Ehren des Namenspatrons der Hochschule, die für das Jahr 1973 geplant waren.

Angesiedelt wurde das Bauvorhaben in Bielany, einem peripheren Stadtteil im Nordosten der Stadt. Den Auftrag für die urbanistisch-architektonische Dokumentation erhielt der Fachbereich Architektur des Warschauer Polytechnikums, und als leitender Architekt wurde Dozent Ryszard Karłowicz benannt. Die räumliche Anlage des Campus stellt eine originelle, nicht auf direkte Vorlagen gestützte Konzeption mit optimal funktionalen Zügen dar, die jedoch in enger Verbindung mit den charakteristischen Tendenzen in der internationalen, vor allem westlichen Projektierungspraxis der ersten beiden Nachkriegsdekaden entworfen worden war. Das Projekt eines einheitlich gestalteten Komplexes mit deutlicher funktionaler Aufteilung stützte sich auf die Zusammenfassung der wissenschaftlich-didaktischen sowie der Wohn- und Sozialgebäude entlang zweier paralleler Achsen. Beide Achsen wurden durch die Gebäude der Bibliothek, des Rektorats und der Aula verbunden – dem Zentrum der Hochschule in wissenschaftlicher, administrativer und kultureller Hinsicht.

Mit Blick auf den Umfang des Unternehmens entschied man sich, die Investition auf drei Etappen aufzuteilen: 1967–70, 1971–75 und 1976–80. Die Ausführungsarbeiten wurden jedoch so geplant, dass bis 1973 ein komplexes Ganzes entstände. Zweifellos rechnete man damit, dass es nach dem Ende der Kopernikus-Feiern an Geldern für weitere Etappen fehlen könnte, daher war es so wichtig, in der ersten Phase sowohl die allgemein universitären als auch die notwendigen Sozialgebäude zu errichten. Die Bauarbeiten dauerten über fünf Jahre lang. Die feierliche Übergabe des Campus fand am 2. Oktober 1973 statt.

Die Abstimmung des Bauprozesses wurde auf der Grundlage der sog. PERT-Netzplantechnik organisiert. Diese besondere Planungsmethode, die zuvor in Polen nur bei theoretischen Beispielsiedlungen angewandt worden war, war in den USA für die Bedürfnisse der Raumfahrttechnik entwickelt worden. Später fanden PERT-Netzpläne Anwendung bei zivilen Projekten, z.B. bei der Ausführung großer Bauinvestitionen. Dank dieser Methode gelang es trotz der für die sozialistische Bauwirtschaft typischen Verzögerungen und Verschiebungen sämtliche in der ersten Phase vorgesehenen Bauten des Campus zu errichten.

FROM THE HISTORY OF THE CONSTRUCTION
OF TORUŃ'S UNIVERSITY CAMPUS 1967–1973

Summary

Key words: *campus; Nicolaus Copernicus University; architecture; Toruń*

The university district in Toruń belongs to one of the first Polish complex examples of a university campus – a popular phenomenon in the post-war period. The idea to build an academic 'town' or 'district' appeared at the very beginning of the university's existence. Binding decisions in the matter were not made until 1963, in connection with the world celebration of the 500th anniversary of the patron's birth, planned for 1973.

The investment was located in Bielany, the town's peripheral district situated in the north-west part of Toruń. The Department of Architecture of the Warsaw University of Technology was to prepare the urban and architectural plan, whereas Docent Ryszard Karłowicz became the main designer. The spatial form of the campus is original and it does not follow any direct models. It is a concept bearing the optimal functional features, following the characteristic world tendencies in western architectural practice in the first post-war decades. The design of a homogeneously shaped system with a visible functional division was based on grouping scientific-didactic buildings and residential-social buildings along two perpendiculars to the axis. Both axes were connected by the buildings of the library, the Main University Office Building (Rektorat) and the university aula – the centre of the university in the scientific, administrative and cultural sense.

On account of the magnitude of the venture, the investment process was divided into three stages: 1967–70, 1971–75, and 1976–80. The work was planned so as to create the whole complex until 1973. Undoubtedly, it was feared that after the end of the Copernicus celebration there might be insufficient funds for subsequent stages. That is why it was important to construct a general university complex, some didactic buildings, and necessary social buildings in the first stage of the construction. The works lasted over 5 years. The ceremonial opening of the campus took place on 2 October 1973.

The schedule of the construction process was based on the so-called association network PERT (Program Evaluation and Review Technique). This special method of planning, earlier used in Poland only in theoretical designs of residential districts, was designed in the USA for space projects. Later the association network PERT was used in civilian projects, for example to carry out major construction investments. Thanks to the method, despite delays typical of the socialist economy, all buildings planned in the first stage of the construction of the campus were completed.